DZIENNIK RADIOWY

Dn.1.VI.43 r.

F R O N T   M O R Z A   S R O D Z I E M N E G O.

30.VI.- G.R.- K.G.Eis: "W nocy z 28/29.VI. bombowce Wellington uderzyły na Messynę.Zaobserwowano wybuchy bomb na torowisku promu kol. i na placach wyładunkowych. Wczoraj działalność lotn. ograniczała się do patrolowania.Zaginęły 2 nasze samol.Wczoraj artyleria przeciwlotn. zestrzeliła samoloty nplskie nad Pantellerią."

F R O N T   Z A C H O D N I O - E U R O P E J S K I.

30.VI.- G.R.- K.G. armii USA: "Silna formacja ciężkich bombowców VIII.grupy lotn.USAAF dokonała nalotu na objekty wojskowe w Le Mans we Francji. Latające Twierdze strąciły kilka nplskich samol., obrona powietrzna jednak nie była silna.Eskadra myśliwska wspierała działania bombowców.Nie zaginął żaden z samol."

G.R. -W dniu wczorajszym 3 myśliwce sprzymierz. uszkodziły ogniem broni pokładowej 11 parowozów w płn.Francji.Nad Paryżem 2 lotników RAF zestrzeliło 6 niem samol.Zdjęcia dokonane po nalocie ameryk. Latających Twierdz na bazę w St.Nazaire stwierdzają, że "dokonane zniszczenia uważane być mogą za odpowiednik uratowania wielu tysięcy ton tonażu handlowego sprzymierz."

BOW - Ub. nocy samol. grupy myśliwskiej dokonały znów natarcia na żeglugę nplską w pobliżu brzegów franc.Mimo intensywnego ognia lekkich, średnich i ciężkich dział p-lotn., samol. nasze zeszły do lotu niskiego i ogniem dział pokładowych i bombami zniszczyły 3 z 6-ciu spostrzeżonych w pobliżu Dunkierki statków.Natarcia dokonały myśliwskie bombowce Typhoon. Jeden z naszych samol. zaginął. Trafione zostały 1 statek handl. npla, 1 holownik i 1 ścigacz torped.

F R O N T   S O W I E C K O - N I E M I E C K I.

30.VI.-G.R. Moskwa - KO.Sow.dziś rano podaje:"W ciągu nocy 29.VI. nie zaszły na froncie żadne poważniejsze zmiany."

G.R. Moskwa - Lotnictwo sow. bombardowało w poniedziałek w nocy budynki stacyjne i pociągi w Orle.Zaobserwowano 2 wielkie wybuchy i kilkanaście pożarów.- Sow. agencja prasowa dodaje, że w ciągu 1/2 mies. Rosjanie stracili ogółem 178 samol.

F R O N T   D A L E K I E G O   W S C H O D U.

30.VI. - G.R. New Delhi. KO.Ind.: W poniedziałek ameryk. bomb. bombardowały objekty kol. w centralnej Burmie trafiając wagony kol., tory, składy i t.d. w Pyinmana, jak również objekty w Sagaing oraz stanowiska dział na płd. od Mandalay. Wszystkie ameryk.samol.powróciły.W czasie sobotniego nalotu na ośrodek warsztatów kol. zrzucono 19 ton bomb,które poważnie uszkodziły składy towarowe i zaopatrzeniowe, budynki warsztatowe oraz parowozy.

BOW - PACYFIK - K.G.M.Art.: Bombardowano lądowiska w Salamaua oraz uszkodzono urządzenia jap. na lagunie Labu w rej. Lae. Bombardowano również baraki jap. w Madire na holed.Nowej Gwinei.

P O L I T Y C Z N E.

29.VI.- G.R. Nowy Jork - Kpt. Lerand z dep. inf. maryn. USA oświadczył, że maj okazał się najlepszy dla żeglugi morskiej sprzymierz. i w walce z okrętami podw.Import bryt: wyraził się rekordowym tonażem, a straty wyniosły tylko połowę strat kwietniowych.Z 10 milj.ton, wysłanych na M.Śródziemne, stracono tylko 2,2%".

G.R. - Prasa szwedzka podaje: "Rzym obecnie mocno podkreśla, iż próby lądowania sprzymierz. mogą być uwieńczone sukcesem, o ile skoncentrują swoje przeważające siły w jednym punkcie."Z różnych źródeł ciągle podkreślają, że Włochy będą głównym celem inwazji

G.R.Alger - Komitet Wyzwolenia Narodowego zaakceptował dziś ponownie przyjęcie funkcji gub. gen. franc. Afryki zach. przez p.Soisson.

30.VI.- G.R.Alger - Dokonano 2 nowych nominacji do franc. Kom.Wyzwolenia Narod.: Louis Joxe na sekretarza Komitetu i Raymonda Ofroy na jego zastępcę.Stwierdzają tu urzędowo, że wizyta gen.Giraud w USA nie odbędzie się w tym mies.Generał uda się do USA w celu przedyskutowania z władzami ameryk. zagadnień dotyczących uzbrojenia i organizacji armii franc. w Afryce płn.- Komitet przyjął rezygnację Boissona ze stanowiska gen. gub.franc. Afryki zach.

G.R.Colorado /Kalifornia/ Frank Knox, min. maryn.USA, przemawiając do wyższych ofic. maryn.,powiedział: "Sprzymierz. są postawieni wobec wojny, która może trwać od 3-4 lat. Nadchodzi czas, w którym narody sprzymierz. rozpoczną realizować swój plan zwycięstwa. Stany Zjedn. muszą odegrać żywotną rolę po wojnie. Walka byłaby bezcelowa i prowadzona naprózno gdyby nie osiągnięto światowego bezpieczeństwa i światowej gospodarki.

P O L S K I E.

27.VI.- B.B.C. - Wódz Nacz.gen.Sikorski wygłosił w Beyrucie przemówienie radiowe do Polaków w kraju przekazując pozdrowienie od polskich sił zbrojnych na Wschodzie.Zakończyły one okres wyszkolenia i stanowią doskonale zgraną armię, rozporządzającą najbardziej nowoczesnym sprzętem dostarczonym przez Stany Zjedn. i WBrytanię.D-cy wielkich jednostek polskich

na Wschodzie musieli przezwyciężyć duże trudności aby osiągnąć tak imponujący rezultat, jakim mogą się poszczycić przed całym narodem i światem. Żołnierz polski rwie się do boju zadając kłam wrogiej propagandzie, usiłującej przedstawić go światu jako unikającego walki. Następnie wódz Nacz. złożył hołd postawie społeczeństwa i bohaterskiemu oporowi, stawiane-mu na każdym kroku oprawcom hitlerowskim, omawiając ofiary poniesione w kraju, zwłaszcza w ciągu ostatnich 4 tyg., podczas których okupant dopuścił się masowych rzezi na kobietach i dzieciach.- Dalej Wódz Nacz. dał ostrą odprawę propagandzie niem., usiłującej przekonać świat jakoby żołnierze polscy na Wschodzie przejawiali niezadowolenie z jakiegokolwiek powodu. Wróg sieje rozmyślnie rozdział między społeczeństwem w kraju a walczącymi u boku demokracji zach. wojskami polsk., pragnie poderwać nasze dobre stosunki z Ameryką i Anglią i naszą wiarę w szczerość Anglii i Ameryki i w tym celu szerzy pogłoski o niezadowoleniu żołnierzy polskich ze stosunku do Polski. Wszystko to jest nieprawda. Właśnie tej wierności żołnierzy polskich dla potężnych sojuszników wróg obawia się najbardziej. O sytuacji w jakiej znajdują się nasze oddziały na Śr.Wschodzie Wódz Nacz. powiedział, że warunki są b. dobre., a stosunek ludności miejsc. do Polaków jest niezmiernie życzliwy. Zadzierzgnię-te zostały węzły przyjaźni, które niewątpliwie przetrwają wojnę i doprowadzą do współpracy w dziedzinie kulturalnej, gospodarczej i politycznej. Polska ludność cyw. wyewakuowana z Sowietów znajduje się w warunkach dobrych. Wobec dużego skupienia na Środkowym Wschodzie nietylko polskich sił zbrojnych ale i ludności cyw. zaszła potrzeba mianowania pełnomocnika rządu. Został nim b. amb. R.P. w Tokio i Kujbyszewie, Tadeusz Romer, co daje gwarancję sprężystego funkcjonowania delegatury.- Gen. Sikorski omawiał dalej sytuację międzynarod. rzucając ważne zdanie: "liczyć się musimy z długotrwałą jeszcze wojną". Wynika stąd niezmiernie ważny nakaz polskiej racji stanu - oszczędzania sił narod., które musi być posunięte do maksimum, abyśmy przetrwali z największymi zasobami sił potworny okres teroru i okupacji hitlerowskiej. Z obecnej ciszy na froncie wsch. należy wyciągnąć wniosek o niezdolności Niemiec do wykonania ich zamiarów co do zapowiadanej ofensywy letniej w r.b. Front wschodni jednak w dalszym ciągu wiąże poważne siły npla. Bezprzykładna klęska w Afryce wskazuje na zbliżającą się decydującą rozgrywkę. Już najbliższy okres czasu wykaże czy ta cisza jest nakazanym przez sprzymierz. wrogowi spokojem. Niemcy znajdują się na froncie wsch. w gorszej sytuacji niż w r.ub., ponieważ stracili dobre stanowiska i ponieważ stan uzbrojenia armii sow. stale się polepsza. Ponadto alianci zagrażają państwom Osi w rej. basenu M.Śródziemnego. Być może, że Niemcy zechcą osiągnąć częściowy sukces na wschodzie, aby po tym rozpocząć kampanię o pokój kompromisowy.../odbiór dalszej części przemówienia zniekształcony/...Żołnierz polski rwie się do walki, wiedząc, że drogę do Polski trzeba wywalczyć orężem. Armia polska na wsch. spełni swój obowiązek wobec kraju. Wchodzimy obecnie w najcięższy okres wojny ponieważ jej końcowy etap zdecyduje o wyniku całości. Żołnierz polski odpłaci się za zbrodnie Niemców w okupowanej Polsce. Wzywam do zachowania spokoju w ostatnim, decydującym okresie walki. Po wojnie Europa nie będzie podzielona na sfery interesów wbrew woli zainteresowanych. Nie będzie niczego podobnego do paktu czterech. Obóz walczących demokracji staje się coraz silniejszy. Francja odegra w przyszłości rolę b. ważną. Idea federacji wzrasta na sile i nabiera aktualności."Ostrożnie i trzeźwo oceniane położenie międzynarodowe pozwala nam wierzyć, że mimo trudności i niebezpieczeństw, jakie nas czekają, Polska z obecnego historycznego kataklizmu wyjdzie zwycięsko."

30.VI.G.R. - Komunikują ofic., że polski okręt podw. zatopił w cieśninie Messyńskiej nplski statek 4-tonowy.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

1.VII.B.B.C. - Ofenzywa nocna w rej.M.Śródziemnego obejmowała bombardowanie stacji końcowych sycylijskiego promu-kol. Messyny i San Giovanni di Calabria.

Wczoraj myśliwce i myśliwce bomb.RAF przeprowadziły naloty na płn.Francję i Belgię. W ciągu ostatnich 36 godz. lotnictwo królewskie uszkodziło 30 lokomotyw niem.2 samol. nie powróciły. Duże formacje ciężkich bomb. ameryk. bombardowały we wtorek pod wieczór Le Mans we Francji.

Dziś zaczął się 4-ty mies. od chwili przerwy w walkach na froncie wsch. Dzisiejszy poranny komun. ros. donosi o mniejszych działaniach.- Rosja i Abisynia mają nawiązać stosunki.

Wojska ameryk. wylądowały na wyspie Riudawa, położonej w odległ.8 km. na płd. od największej bazy lotn. jap. na płd.-zach. Pacyfiku.

G.R. Premier Churchill, witany owacyjnie przez tłumy, przybył do londyńskiego ratusza, gdzie wygłosił przemówienie./tekst w następnym numerze Dz.R./.

B.B.C. - Prasa ang. po przemówieniu premiera podkreśla: Premier stwierdził, że dzienniki ang. potrafiły połączyć szybkie podawanie wiadomości z obowiązkiem obywatelskim,- oświadczył, że prawdopodobnie przed jesienią dojdzie do walki w rej.M.Śródziemnego,- i że sprzymierz. łączy poczucie wielkiej siły i zrozumienie wspólnych ideałów.